

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedynczego **mrk. 7.**

Adres Redakcji i Administracji:
Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-6 po poł.
Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Odeon

Początek przedstawień
o godz. 3-ej.

Węgierska premjowana piękność, słynna artystka kinematograficzna

KAMILLA HOLLAY

w 6-aktowym dramacie życiowym p. t. — — —

„A jednak zwyciężyła...“

Rozłam w N. Z. L.

Od kilku tygodni gabinet nasz znajduje się w stanie chronicznego przesilenia. Była chwila, kiedy zdawało się, iż wogóle niema żadnego wyjścia z zawiklanej sytuacji, tym bardziej, iż interesy poszczególnych partji zaplątały i zawikłały sprawę ogólną, a prywatnie spręgała się kwestjami z państwem. Szczególnie źle w pamięci społeczeństwa zapisały się dwa kluby sejmowe: chrześcijańskiej demokracji, która przez usta posła Czeniewskiego prowadziła nad wyraz dwulicową grę, oraz dawnego narodowego zjednoczenia ludowego, które cały czas szło po niuchwytnej, zygawkowatej linii politycznej, uniemożliwiającej ostateczne skryształowanie sytuacji.

To też z uczuciem pewnej ulgi powitano rozłam, jaki w bieżącym tygodniu powstał w tym stronnictwie.

Dotychczas N. Z. L. odgrywało w polityce naszej bardzo szkodliwą rolę, samo obecnie zresztą przynajmniej do dawniej popełnianych błędów. Ostatnia deklaracja tego stronnictwa potwierdza nasze dotychczasowe opinie o dawnym N. Z. L., do którego wchodził wysłannicy endecji, niby bakterie przeznaczony do wywoływania fermentu. N. Z. L. było manekinem w rękach kilku ludzi na czele z Dubanowiczem i ks. arcybisk. Teodorowiczem, którzy z ducha i przekonania przynależni do narodowej demokracji, weszli do N. Z. L., by przeciwnie jest na swoją stronę.

Rozłam z łatwością można było przewidzieć oddawna. Przepowiadaliśmy go już kilka tygodni temu biorąc asumpt ze znanej różnicy zdań pomiędzy min. Skulskim a resztą klubu sejmowego jego stronnictwa. Ferment antyendecki w łonie N. Z. L. wzrastał coraz bardziej, a oburzenie na skrajną prawicę brało niekiedy górę nad głoszonemi dla widzów frazesami. Separacja p. Strońskiego od p. Dubanowicza była nieunikniona.

W prasie N. Z. L. odbiło się to aż nader wyraźnie. Miejsce organ tego stronnictwa „Kurjer Łódzki” pisał w artykule z d. 1 czerwca pod wielomówiącym „tytułem” Quousque tandem? o narodowej demokracji: „Bez przygotowania gruntu do natychmiastowego zlikwi-

dowania wynikających z obalenia ministra trudności, podejmuje ona pewne kroki, a fiasco maskuje starami, spowszechnianiem anegdotami o zachłanności partyjnej innych,

Stronnictwo, które pierwsze w gabinecie Swierzyńskiego chwyciło ster nawy państwowej, lecz umiało go utrzymać, obalał wszystkie jeden po drugim gabinety, bez jakiegokolwiek myśli twórczej.

W walce z niesympatycznym sobie rządem związek ludowo-narodowy nie idzie drogą prostą lecz posługuje się niezrozumiałymi fortelami.

Ma on zasadę rozmieszczania w innych stronnictwach swoich ludzi, lub pozyskiwania sobie mniej przenikliwych, by w odpowiednim momencie niepostrzeżenie ich wygrać.

Nie ulega wątpliwości, że autor, mówiąc o stronnictwach, w których Z. L. N. lokuje swoich ludzi, miał również na myśli N. Z. L. A dalej:

„Związek lud.-nar. prowadząc aż nadto przejrzystą zakulisową politykę partyjną, wbrew własnym intencjom, wywołuje tem jaskrawsze odgradzanie się od niego stronnictw centrowych i podrywa sobie stopniowo kredyt w opinii tej części społeczeństwa, na której buduje plany swojego rozrostu.

Nie wystarczy na sztandarze wyrycić piękne hasło, nie dość jest napisać sobie piękny program. Zasad, które się wyznaje, nie można wszczepić społeczeństwu taktyką, będącą ich zaprzeczeniem.”

Bardzo słusznie i bardzo pięknie, ale nieco wcześniej trzeba było to samo powiedzieć. Dziś spodziewać się mamy prawo do prasy NZL. dalszego wyciągania konsekwencji z przyznania się i zaatakowania właściwego również i swoich do niedawna zakapturzonych endeków.

Może usłyszymy coś nowego i ciekawego o ks. arcybisk. Teodorowiczu i panu Dubanowiczu.

Rzecz charakterystyczna, iż najmniej mówi o tym obecnie główny organ NZL. „Rzeczpospolita”. P. Stroński znalazł sobie bardzo wdzięczny temat: Wileńszczyznę i jedzie tak starym na tym koniku, że żadna siła nie zmusi go do powrotu,

na teren niebezpiecznej w chwilach przełamu, kiedy sytuacja jeszcze nie jest wyjaśniona, polityki zagranicznej.

Nie wieszujemy odwagi i spodziewamy się, że i ten endecki mohikanin w N.Z.L. wróci do rodzinnych pieleszy.

Rozłam oczyścił N. Z. L. z ultrapravicowych naleciałości. Nie przekonywa nas to jeszcze wcale do tego stronnictwa, które, zdaniem naszym, dziś również jeszcze bardzo daleko stoi od prawdziwej ludowej demokracji. Jest to dopiero próba utworzenia liberalnej partji, opartej o wielki przemysł i handel w przeciwstawieniu do

ziemiańskiej endecji. Nie rojukujemy stronnictwu temu wielkiej przyszłości. W każdym razie dobrze się stało, iż źródło wszystkiego zła—endecja, została nieco osłabiona. Na razie—i to dobre. Jest jakaś taka większość w sejmie. Polityka gabinetowa ma oparcie. Może wreszcie ustąpi epoka zupełnego chaosu. Praktyka dwu, trzech miesięcy powinna to wyazać. Będzie to ostatnia próba obecnego sejm, a jeśli się i ona nie powiedzie, trzeba będzie ostatecznie wrzód przeciąć: natychmiast rozwiązać sejm i ogłosić nowe wybory.

Czesław Ottaszewski.

Z wywiadów „Głosu Polskiego”.

Co mówił poseł włoski o polityce polskiej i sprawie Górnego Śląska.

(Wywiad specjalnego delegata „Głosu Polskiego” z posłem włoskim, p. Tomassinim).

WARSZAWA 25 czerwca (Telefonem). By stwierdzić jakie wrażenie wywarło na dyplomacji zagranicznej exposé p. Skirmunta wobec przedstawicieli prasy, nasz specjalny delegat p. Henryk Liński zgłosił się do posła włoskiego w Warszawie p. Tomassiniego.

Oświadczenie tego dyplomaty brzmiało jak następuje:

„Jestem przekonany, że słowa p. Skirmunta tożnące przyjaźnią do Włoch będą przyjęte wdzięcznością przez wszystkich rodaków moich a znajdując sympatyczny odzew i w Polsce.”

Przyjaźń polsko-włoska jest bardzo starej daty i musimy się starać utrwalić jak to rzekł minister spraw zagranicznych, owe tradycyjne węzły, stwarzając fak-

ty konkretne na terenie politycznym i rozwinać nasze stosunki ekonomiczne, pozostające dotychczas w stanie embrjonalnym.

Korzystając z okazji zainterpelowalem p. posła również w sprawie górnośląskiego projektu hr. Sforzy. Odpowiedź posła brzmiała:

Inicjatywa hr. Sforzy była powodowa dwoma celami: przyczynieniem się do rozwiązania sprawy zgodnie z traktatem wersalskim, wynikami plebiscytu oraz daniem podstawy do dyskusji, na której mogłaby oprzeć i urzeczywistnić zgodę rządów głównych moc. Trudności było wiele. Mam wrażenie, że polska opinja publiczna zdaje sobie z tego sprawę i ocenia należycie dobre zamiary hr. Sforzy.

Sprawa Górnego Śląska.

O sposób pacyfikacji G. Śląska.

BYTOM, 25 czerwca. (Pat). W dniu dzisiejszym toczyły się w dalszym ciągu w **Biłotnicy pertraktacje** między przedstawicielami komisji sojuszniczej a przedstawicielami władzy powstańczej w sprawie **sposobu pacyfikacji kraju**. Wyniki pertraktacji nie są dotychczas znane.

Wydział dla spraw górnośląskich.

BYTOM, 25 czerwca. (Pat). Pisma berlińskie donoszą z Londynu, że przy angielskim ministr. zagr. utworzono specjalny wydział dla spraw górnośląskich

pod kierownictwem posła do izby gmin, Hamswortha. Od komisarza angielskiego w Opolu, Stuerta, zażądano ponownego sprawozdania, od którego zależy będą dalsze kroki rządu angielskiego w sprawie G. Śląska.

Briand o zwołaniu rady najwyższej.

PARYŻ, 25 czerwca. (Tel. wł.) Na wczorajszym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych senatu prezydent ministrów Briand wygłosił mowę o położeniu międzynarodowym i między innymi oświadczył, że **nie jest jeszcze ustalony termin zwołania rady**

MAKA

pszenna amerykańska „First clear i Second clear” stale na składzie w Warszawie. Na mocy pozwolenia p. Komisarza Aprobacji sprzedajemy z naszych składów w ładunkach wagonowych i na worki. Ceny ściśle kalkulowane p. g. rynek. ameryk.

RYZ

„Salgon I”, „Burma II”, „Rangon”, „Braslrrees” Natychmiastowa dostawa.

FASOLA

„Brazili i Rangon”, brązowa i biała. Natychmiastowa dostawa.

SMALEC

„PUR LARD” Amerykański i Brazylijski czysto wieprzowy, konsumcyjny. Dostawa natychmiastowa.

SŁONINA

FAT BACK Ameryk. i Brazylijska normalnej grubosci. sosenia stale na składzie w Warszawie.

SLEDZIE

holenderskie, szkockie, angielskie, norweskie i szwedzkie „Mattlas”, „Voll”, „Vaar” i „Sloe”.

Łój i Żywica

DO WYROBU MYDŁA. Sprzedaż tylko w wagonowych ładunkach do wszystkich miejscowości Państwa Polskiego.

DOM HANDLOWY **Adolf Swieca** Łódź, Południowa 22.

Mechaniczna fabryka mebli biurowych **„W. MARKUSFELD”** Łódź, Cegielniana № 114.

Poleca w wielkim wyborze:

Biurka amerykańskie

różnych rodzajów, z żaluzjami lub bez. Przyjmuje wszelkie zamówienia wchodzące w zakres urządzeń biurowych. Wykonanie pierwszorzędne. Ceny niskie.

„szukuję 2 pokoi umeblowanych” elegancko w centrum miasta dla bezdzietnego małżeństwa. Oferty pod „Centrum”. 708-1

Dr. med. **Aleksander Margolis** Piotrkowska 81. pówrócił.

najwyższej, ponieważ termin ten jest uzależniony od przedstawienia sprawozdania przez komisję międzysojuszniczą w sprawie podziału G. Śląska.

Oświadczenie Chamberlain'a o Górnym Śląsku.

LONDYN, 25 czerwca (E. E.) W odpowiedzi na interpelację Chamberlain oświadczył w izbie gmin, iż nie jest prawdą, jakoby wojska sprzymierzone w pewnej części Górnego Śląska pozwoliły powstańcom polskim na zajęcie terytoriów okupowanych poprzednio przez oddziały niemieckiej samoobrony.

Wiadomości o zamachach na ludność ze strony powstańców nie potwierdzają się. Regularna aprowizacja miast uległa przerwie, jednakże komisja sojusznicza przedsięwzięła środki celem zaradzenia sytuacji.

Lloyd George nie udziela wyjaśnień.

BYTOM, 25 czerwca. (Pat.) Dzienniki niemieckie podają depesze z Londynu, według której Lloyd George, zapytany w izbie gmin w sprawie G. Śląska miał oświadczyć, że nie może udzielić obecnie żadnych wyjaśnień w tej sprawie i że musi zaczekać na nowe sprawozdanie komisarza angielskiego, oraz sprawozdanie komisji międzysojuszniczej w Opolu.

Pertraktacje z gen. Hoffferem.

BORDEAUX, 25 czerwca. (Pat.) Rad. Pertraktacje między gen. Hoffferem a komisją koalicyjną na Górnym Śląsku wznowione będą we czwartek.

Nacisk na Hoeffera.

BYTOM, 25 czerwca. (Pat.) Dnia 23 b. m. przybyła do Opola z Berlina komisja min. spr. zagr. i parlamentu a następnie udala się ona do Głogówek, gdzie konferowała z gen. Hoeffferem i komitetem 12-tu. Komisja przybyła w tym celu, aby nakłonić organy samoobrony niemieckiej do zastosowania się do wezwania komisji międzysojuszniczej.

Przedwczesne zamiary niemieckie.

BYTOM, 25 czerwca. (Pat.) Gliwicki „Oberschlesischer Wanderer" podaje, że rada miejska w Gliwicach wysłała do miejscowej władzy koalicyjnej deputację z żądaniem oficjalnego uznania „Selbstschutzu", i zezwolenia na jego uzbrojenie.

Niemcy w sprawie Górnego Śląska.

BERLIN, 25 czerwca. (E. E.) Berlińskie koła rządowe są przekonane, że komisja międzysojusznicza zgodzi się jutro lub pojutrze na plan ewakuacyjny, wypracowany przez gen. Hoeffera i Henickera.

nacza nie zgodzi się na zwłokę w akcji ewakuacyjnej.

Berlińskie koła rządowe polegają na oświadczeniu Chamberlaina w izbie gmin, według którego Briand zgodził się na konferencję paryską z lordem Curzonem na plan Hoeffera.

Możliwość upadku Lloyd George'a.

LONDYN, 25 czerwca (Tel. w.) Wczorajsze doniesienie nasze o możliwości przesilenia gabinetu Lloyd George'a potwierdza się.

Najcięższymi przeciwnikami premiera angielskiego są dwaj wpływowi przywódcy opinii publicznej w Anglii, Daverbrood i Northoliff.

Rozbrojenie Niemiec.

BERLIN, 25-go czerwca. (Pat.) Wolf. „Politische Parlamentarischen Nachrichten" donoszą, że w najbliższych dniach wydane będzie przez prezydenta Rzeszy zarządzenie, nakazujące rozwiązanie wszystkich organizacji samoobrony.

Niemcy a konferencja międzyparlamentarna.

PARYŻ, 25 czerwca. (Tel. w. „Gl. Pol.") Wczoraj odbyło się posiedzenie francuskiej grupy komisji międzyparlamentarnej.

Obrazy ententy w Ostendzie

BRUKSELA, 25 czerwca. (E. E.) Donoszą tu, iż najbliższe posiedzenie rady najwyższej odbędzie się prawdopodobnie w Ostendzie.

porozumieniu z frakcją jeszcze na dalszy termin ponieważ w wszystkich frakcjach ustalilo się przekonanie, że deklaracja rządowa w sprawie górno-śląskiej zadecyduje o dalszym istnieniu gabinetu Wirtha.

Ruch pocztowy na G. Śląsku.

OPOLE, 25 czerwca. (Tel. w. „Gl. Pol.") Po kilkutygodniowej przerwie wznowiono obecnie ruch pocztowy między terenem powstańczym a Bytomiem, Hutą Królewską, Gliwicami i okolicą.

Wyspy Alanckie

GENEWA, 25 czerwca (Pat.) Rada ligi narodów postanowiła przyznać wyspy Alanckie Finlandji z zastrzeżeniem zachowania wojskowej neutralności tych wysp.

Repatriacja jeńców uchoźców z Rosji.

Min. spr. zagr. komunikuje, że w wyniku dotychczasowym w komisji mieszanej repatriacyjnej w Moskwie złożono 17,000 podań osób pragnących powrócić do kraju.

Złoto.

LWÓW, 25 czerwca (Tel. w.) W sobotę 18 czerwca wyjechali do Warszawy delegaci izby skarbowej we Lwowie, wioząc do polskiej kasy krajowej pożyczkowej 14 beczek złota i srebra 15 centymetrowych, zawierających 316 milionów marek.

Katastrofa powodzi.

LWÓW, 25 czerwca. (Pat.) Z wielu miejscowości nadchodzą wiadomości o zalanych przez powódź przetrzeniach i zabudowaniach.

trów ponad poziom normalny. Z powodu uszkodzenia toru kolejowego wstrzymano ruch kolejowy na przestrzeni Strzałki, Topielica, Sieńków na przeciąg 2 dni począwszy od 25 b. m.

Ulewa we Lwowie.

LWÓW, 25 czerwca. (Tel. w.) Szalała tu w ciągu 3 dni ulewa w całej Małopolsce Wschodniej.

Rosja a związek bałtycki.

RYGA, 25 czerwca. (E. E.) „Golos Rossji" donosi z Moskwy, że rząd sowiecki jest bardzo zaniepokojony projektem zorganizowania związku państw bałtyckich.

O skarb rumuński.

BUKARESZA, 25 czerwca. (E. E.) — Zastępca komisarza dla spraw zagranicznych republiki sowieckiej oświadczył, że rząd sowiecki gotów jest omówić warunki, na których mogłyby się rozpocząć rokowania pokojowe pomiędzy Rosją a Rumunją.

Przewrót na Dalekim Wschodzie.

MOSKWA, 25 czerwca. (Polpr.) W związku z przewrotem na Dalekim Wschodzie znacznie się zwiększył ruch powstańczy w całej Syberji.

Ponieważ oddziały powstańcze zagrażały przeciemi linii kolejowej Krasnojarsk—Irkuck, jedynego połączenia Rosji Europejskiej ze wschodnią Syberją.

MOSKWA, 25 czerwca. (Polpr.) 8-go czerwca z podpisem Trockiego został wydany poufny rozkaz do wszystkich dowódców oddziałów jednostek wojskowych i do wyższych dowódców.

LONDYN, 25 czerwca. (Polpr.) Reuter podaje z Władywostoku: Najwyższa władza na terenie zwol-

za na rynkach znacznie zwiększały z tego powodu. Szczególnie straty poniosła Podkarpacka.

Na kresach polskich.

WILNO, 25 czerwca. (E. E.) W ostatnich czasach na kresach polskich daje się zauważyć wzmożoną agitację białoruską przeciw osadnictwu rolnemu polaków na gruntach państwowych.

W Rosji i o Rosji.

nionym od bolszewików ma być tryumwirat: Siemionow, Mierkułow i trzeci członek jeszcze nie zdecydowany.

Rozruchy nad Uralem.

HELSINGFORS, 25 czerwca. (E. E.) Prasa sowiecka donosi o ruchu kontrewolucyjnym wśród kozaków uralskich.

Kongres III międzynarodówki.

WIEDEN, 25 czerwca (Pat) WBK. donosi z Moskwy: Wczoraj odbyło się tu uroczyste otwarcie kongresu trzeciej międzynarodówki.

Zinowjew oświadczył w przemowie inauguracyjnej, że ruch rewolucyjny na całej kuli ziemskiej znacznie się rozwinął.

Anglia, Francja i sowieci.

LONDYN, 25 czerwca. (Tel. w. „Gl. Pol.") Rząd angielski odpowiedział obecnie na ostatnią notę Francji w sprawie francuskich wierzytelności w Rosji.

